



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach powojacjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 39. TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odosobieniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50. Zmiana adresu kop. 25. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pełnowyrotowy lub jego miejsce: Nadstawka k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i ukłonięciem po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 8 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 5.

Zarząd Dóbr „Ostrowy” JEGO CESARSKIEJ WYSOKOSCI Wielkiego Księcia MICHAŁA ALEKSANDROWICZA.

Niniejszem zawiadamia Szanownych mieszkańców miasta Częstochowy że od 1-go Października są do wynajęcia sklepy i mieszkania ze wszystkimi wygodami w nowo-wybudowanych domach dochodowych przy ul. Teatralnej. Wiadomość u Zarządzającego budową Inżyniera Matulewicza, ulica Teatralna № 58/60, Telefon № 3-45.

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 343.

Program od wtorku 11 do piątku 14 Listopada 1913 roku włącznie

Tygodnik Gaumont'a ostatnie nowości (znatury)

ROZPIESZCZONY DZIECIAK (komedia)

TAJEMNICZY BRAT Dramat w 3 ch częściach.

Na scenie: „Kochanek czy Złodziej” Znakomita farsa w 1-ym akcie Hegeguena.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO Najstarszy w Królestwie Telefon 4-47.

II Aleja № 43. Program od środy 12 do piątku 14 Listopada 1913 roku (włącznie).

CZARNY BRYLANT

Dramat w 3-ech częściach (w kolorach)

Maks amatorem fotografii Dziennik Pathé № 236b. (Wyborowa księżka MARYSA LINDERA) Sprawy błogoc.-kronika.

Na scenie: **PIĘKNA LIZETTA** Operetka Strujskiego.

Na program Na scenie: Tylko kilka występów P. p. URYŚ Doskonałe przedstawienia operatkiwch rosyjskiej.

II-ga Aleja № 38. — Telefon № 497

TEATR URANJA

Program od środy 12 do piątku 14 Listopada (włącznie).

Struczony Wazon

Dramat liryczny w 2-ach częściach.

DZIELNI WOJACY (znakom. komed.) ciekawa (natura)

STRAZACY W JAPONJI ciekawa (natura)

KRONIKA GAUMONT'A (Natura)

Na scenie: pod artystycznym kierunkiem Al. Alasiewiczza.

Zaślubiny z przeszkodami

Krotochwila w 1-ym akcie.

Amos w Wtorek 17 b. m. demonstrować będziemy wspólnie Dramat p. t. „DZUMA” w Indjach w 4-ach dużych częściach.

23) **STEFAN GORKA.**

SZTUKA ZDOBYCIA MAJĄTKU.

(Ciąg dalszy).

Sluchajcie słów jego uprzejmie, albowiem dobrze jest, gdy on wam wypowie wszystkie swoje argumenty, gdy zużyje całą swą werwę i energję. A gdy mu już zabraknie siły, odęrzyjcie spokojnie i logicznie wszystkie jego twierdzenia, odsuńcie zaofiarowania i wyrażcie swój żal, iż się z nim nie możecie zgodzić.

Prawdopodobnie, iż nie będzie nastawał dłużej, albowiem będzie zmęczony swym wysiłkiem i zmieszany niespodziewanym oporem, na jaki u was napotkał.

Powodzenie w życiu pochodzi przeważnie ze sztuki takiego postępowania z ludźmi. — Potrzeba koniecznie znać pierwsze początki tej metody, a resztę pozostawiaj samemu rozwojowi życia, które już dokończy waszego wychowania pod tym względem.

W każdym jednak wypadku pamiętajcie, iż ta wasza wiedza i doświadczenie ma służyć dla dobrego spraw jedynie. — Opanować waszego bliźniego, to nie znaczy nadużywać jego słabości lub szczerości, to nie znaczy także zniewolić go do służby waszemu egoizmowi i waszej tyranii.

Jeżeli jesteście wyższymi od innych pod względem umysłowym i moralnym, to macie obowiązek wspierania słabszych, zachęcania znużonych. — Trzeba oświecać prostaczków, pomagać wydziedziczonym, służyć im tak, jak sobie samemu i bronić ich przed zasadzkami losu.

O punktualności.

Przyrzeczeń swoich dotrzymujcie bezwarunkowo. Rozważcie dobrze, gdy je dajecie, czy można je spełnić i nie oszukujcie nikogo. Należy koniecznie wyrobić sobie opinię, iż przyrzeczenia wasze są nieodwołalne i mają wartość kontraktu z podpisem i pieczęcią.

Pamiętajcie, iż człowiek przez was zawiedziony lub rozczarowany, odczuwa odrzę, która może dojść aż do nienawiści. Może paść dla was pragnieniem zemsty i szkodzić waszym przedsięwzięciom. Pójdzie wszędzie i rozniesie o was nieprzychylne wieści, by was pozbawić zaufania u ludzi. Bądźcie punktualni, nie pozwólcie, aby kto na was czekał. Powiedziano, że punktualność jest grzecznością królów.

Otóż jest ona nie tylko przymiotem panujących, lecz każdego człowieka, który siebie szanuje i ma dla innych szacunek. Opinia, iż jesteście punktualnymi, rozpowszechniana przez waszych znajomych, warta jest tyle dla was, co dyplom uniwersytecki.

Człowieka punktualnego uważają wszyscy za człowieka poważnego i pracowitego, który prowadzi dobrze swoje przedsiębiorstwo, na którego można liczyć.

Przeciwnie, jeżeli nie jesteście punktualni, jeżeli powiadacie komuś: będę w domu o godzinie tej, a nie jesteście, jeżeli spóźniacie się z dostarczeniem zamówionej pracy lub towaru, lub z płaceniem waszych rachunków, jeżeli nie można was znaleźć w biurze o godzinie, którąście sami oznaczyli, to wszyscy o was powiedzą, że jesteście ludźmi nieporządnymi, niezadowolonymi do prowadzenia spraw i interesów. Ci, którzy czekają w przedpokoju, w sieni lub na chodniku niecierpliwia się prędko. Ocena ich, odnośnie do was nie może być dodatnią.

Wy zabieracie im czas, może bardzo drogi; okazujecie im niegrzeczność, której wam nie przebaczą nigdy. Na przyszłość obejdą się bez was bo nie zechcą znieść po raz drugi krzywdy i przykrości oczekania.

Zawody prowadzące do majątku.

Dotychczas rozważaliśmy rozmaite przymioty, które musi posiadać człowiek; chcący się wzbogacić. Obecnie rozważmy sposoby, najprędzej i najpewniej wiodące do tego celu.

Musimy przedewszystkiem dojść do tego przekonania, iż są reguły oparte

na obserwacji i doświadczeniu, które koniecznie poznać i których się trzymać należy, jeżeli wasze usiłowania nie mają być daremnymi. Kto z tych reguł nie korzysta, ten zamiast do majątku, dojdzie raczej do ruiny.

Nie możemy tu wyliczać wszystkich zawodów po kolei. Wiemy jednakże, iż wiele z nich nie prowadzi do wzbogacenia się w ogóle, inne znowu doprowadzają doń tylko wyjątkowo i po długim szeregu wielkich trudów i móżolów.

Jest jednakże oczywistą i łatwo zrozumiałą prawdą, iż te zawody są najlepsze, które się opierają na wyrabianiu i dostarczaniu szerokim masom ludności artykułów, niezbędnie potrzebnych do pożywienia, do ubrania, do wygody, do mieszkania. Przemysłowcy i kupcy, którzy pracują w dziedzinach takich, mogą liczyć prawie zawsze, iż powodzenie będzie ich udziałem.

A więc: przedalnie, tkactwo, wyrób odzieży na wielką skalę, dalej masarstwo, piekarstwo, piwowarstwo, gorzelnictwo, przemysł i handel mączny, cukrownictwo, rafinowanie nafty, wyrób cegieł, handel drzewem budulcowym i stolarskim, są częścią przykłałów z dziedziny przemysłu i handlu, które zawsze mają przyszłość w rękach dzielnego przemysłowca i obojnego kupca.

(d. c. n.)

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamiennarski Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny. Wykonuje RZĘBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE. Czyszczenie od roku 1887. Telefon 2-60. Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Pracownia Wyrobów Stolarskich PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO „TOPÓR”

w Częstochowie, ul. Krakowska № 40.

Przyjmuje do wykonania wszelkie roboty stolarskie budowlane, tak z własnych, jak i z powierzonych materiałów, po cenach przystępnych i w solidnym wykonaniu. Przyjmuje deski do heblowania i szpuntowania. Posiada na składzie, gotowe listwy podłogowe, Kelhsztosy, Szlaglistwy i Ferkleidunki, jak również wykonywa takowe z powierzonych materiałów podług danych wzorów.

Na lekcji gramatyki.

— Dłubalski, powiedz mi, co to jest liczba mnoga, a co pojedyncza?
— Nie wiem.
— No, jeżeli ja będę sam i o mnie mówić będziesz, to będzie liczba?...
— Pojedyncza, panie profesorze.
— Dobrze; a jeżeli, na przykład, do ojca twego przyjdzie paru przyjaciół, to co wtedy będzie?
— Będzie wtedy... koniak Szustowa na stole.

Małżeństwa dzieci a kwestja mieszkaniowa.

Historje, jakie wyprawia w Paryżu słynny Cochon, obrońca bezdomnych, mogą się powtórzyć i u nas. I u nas bowiem coraz częściej zdarzają się właściciele domów, którzy przedewszystkiem dają pierwszeństwo lokatorom bezdzietnym, a małżeństw, mających liczną dźwiatwę, wcale do domów swych przyjmować nie chcą. Coraz trudniej tedy będzie licznym rodzinom znaleźć dach nad głową.

Dzieje się to i w innych krajach. A jednocześnie w krajach tych daje się zauważyć inne zjawisko—zmniejszenie się liczby urodzin. Są ludzie, którzy utrzymują, że w naszych czasach, w dobie nadprodukcji sił roboczych jest to właśnie szczęściem dla narodów, że przestaną się mnożyć w takim stopniu, jak dotąd. Ale uczeni, którzy rzeczy rozumieją i patrzą dalej w przyszłość, twierdzą przeciwnie, że naród, którego płodność się zmniejsza, tem samą zubożeje, a przytem staje się niezdolnym do obrony przeciwko narodom płodnym.

Wiadomo z historii, że tylko do rozmnażających się szybko narodów należy przyszłość, gdyż tylko takie narody zmuszone są do pracy twórczej, do wysiłonej gospodarki, i że zaś lud, który przestają się mnożyć, skazane są na powolny zanik. Przyszłość, rozkwit, moc i siła narodu zależy przedewszystkiem od jego liczebności. Dlatego w to społeczeństwach, w których liczba urodzin zaczyna się zmniejszać, ludzie mądrzy biją na alarm.

Wtedy poczynają się ruszać i rządy. Naprz. rząd francuski wszelkimi sposobami stara się nakłonić Francuzów i Francuski do pełnienia obowiązków narodowych. Ale jednocześnie patrzy spokojnie, jak liczne rodziny ciężko walczą o tył, jak im walekę tę utrudniają, między innymi, właściciele domów.

Tak, nigdzie teraz liczne rodziny nie mają drogi życia różami usłanej. Dawno już minęły czasy, kiedy młodej parze życzone „dużo dzieci”. Dziś życzenia takie wzięłyby często za przekleństwo.

Dziś bowiem wyżyłoby osmioro, albo dziesięcioro dzieci—co w dawnych czasach było zjawiskiem bynajmniej nie nadzwyczajnym—byłoby zadaniem nadludzkim dla ojca rodziny, żyjącego z pracy. Prócz tego ojcowie liczących rodzin narazeni są na ironiczne przycinki tych „szczęśliwych”, którzy nie mają dzieci, lub mają jedno, dwoje. Ludzie bezdzietni deher-

wują się, słysząc płacz, lub wesole okrzyki dźwiatwy; wiele osób nie znosi dzieci, nie „może” mieszkać w domu, gdzie są dzieci.

Wykwintna bezdzietna dama, smutka, zgrabna, z pogardliwym uśmiechem spogląda na dawną swą koleżankę-rówieśniczkę, zaniedbaną, zestarzałą, otoczoną gromem dzieci. „Co to za nierozsądek!”—mówi w duchu a często i głośno—„nie mieć co jeść, a mieć tyle dzieci!” Ona potrafiła urządzić sobie życie przyjemniej i wygodniej. Jej nigdy w nocy nie obudziło głodne dziecko, po dniu pełnym pracy i troski; nigdy nie spędziła bezsennej nocy nad łóżeczkiem chorego dziecka; nigdy nie odejmowała od ust sobie, by starczyło dla jej dzieci...

Liczna rodzina wymaga tyle poświęceń obojga rodziców, że zastępują oni nie na pogardliwy lub litościwy uśmiech, lecz na cześć i uznanie. Zdolnych do takiego poświęcenia ludzi coraz mniej na świecie.

Jedynacy i jedynaczki tych rodziców, co więcej dzieci mieć nie chcą, by sobie życia ciężarem nie uczynić, nigdy nie potrafią tak kochać i szanować rodziców, jak kochają i szanują swoich—dzieci z liczyli rodzin. A, co ważniejsza jeszcze—nigdy jedynacy nie będą tak przygotowani do walki życiowej, jak dzieci, wychowane z licznym rodzeństwem. Dzieci z rodzin liczyli są zazwyczaj sprytniejsze, samodzielniejsze, hartowniejsze, niż wychuchani, wypieszczeni, w waciu chowani jedynacy.

Więc też liczne rodziny zastępują ze wszech miar na pomoc, na poparcie. Rządy, gminy i społeczeństwa powinny się troszczyć, by ubogie a liczne rodziny mogły mieć zdrowe i przestronne mieszkanie za umiarkowaną cenę; aby nie były zmuszone dusić się w ciasnych, ciemnych i wilgotnych izdebkach i drzeć ze strachu, że w razie wymówienia mieszkania nie znajdą innego, bo—mają dużo dzieci.

Gminy taką troską o mieszkania oszczędziłyby sobie wiele wydatków, gdyż w zdrowych mieszkaniach nie rosłyby dzieci słabe, chorowite, lecz obywatele zdrowi, zdolni do pracy, a nie będący dla społeczeństwa ciężarem.

Nowy kurs.

„Tagliche Rundschau” pisze: Wielkie niezadowolone zapanowało w poznańskich kołach konserwatywnych z powodu obaw, że w kwestji polskiej należy oczekiwać świeżego wydania polityki pojednawczej Caprieviego.

Poseł Schultz przestrzega przed zmianą dotychczasowego kursu, gdyż zmiana taka zrozumiana przez Polaków jak najgorzej, wywoła pomiędzy Niemcami poznańskimi osłabienie ducha i rozbieżność kierunków i zniszczy na przeciąg czasów nieobliczalny wszelkie zaufanie do rządu. — Jeżeli po wizycie cesarza w Poznaniu następuje zebranie konserwatystów, na którym wyrażano i podnoszono takie obawy, to nie można sprawy takiej pomijać milczeniem, a to tem bardziej, że na zebraniu tem była obecna duża ilość najwyższych urzędników rządowych. Prasa wymienia przecież głównego prezydenta dr.

Schwartzkopffa, głównego radcę Pucklera, radcę regencyjnego Klotscha i prezydenta policji Knesebecha, ale żaden z nich nie podniósł w tej tak ważnej sprawie zwrotu w kursie polityki antypolskiej głosu. Naszym zdaniem Rundschauerka mogłaby sobie oszczędzić wszelkich lamentów, gdyż psianka hakatystów płwać będzie nadal swym jadłem nienawiści i szczerze na Polaków, aby kurs polityki antypolskiej poszedł na więcej gadzinowej akcji rządu tory.

Prawodawstwo lekarsko-sanitarne.

Komisja, zajmująca się rewizją prawodawstwa lekarsko-sanitarnego, a obradująca od kilku dni w Petersburgu, z udziałem przedstawicieli magistratów Królestwa Polskiego, opracowała projekt reformy lekarsko-sanitarnej w Królestwie Polskiem.

W miastach Królestwa Polskiego organizacja pomocy lekarskiej i nadzór nad wykonywaniem przepisów sanitarnych wdrożone mają być na magistraty tych miast.

Magistrom nadane zostaje prawo wydawania postanowień obowiązujących w zakresie lekarsko-sanitarnym; postanowienia te są zatwierdzane przez general-gubernatora.

Przy omawianiu tych postanowień magistratu obecny powinien być z prawem głosu decydującego powiatowy inspektor lekarsko-sanitarny.

W miejscowościach wiejskich Królestwa Polskiego nadzór nad wprowadzeniem w życie zarządzeń lekarsko-sanitarnych powierzony zostaje gminom wiejskim, znajdującym się mającym w tym względzie pod kierunkiem specjalnej organizacji powiatowej mianowicie powiatowej rady lekarsko-sanitarnej.

Smutnym duszom.

Błogosławiona chwila w ciche noce, Tonące w srebrnej księżycy topieli: Ona mię jakimś uczuciem omota, Tak jakos ducha mego rozanieli,

Że mi się zdaje, iż mam takie noce, Któreby mogły rozkuć więzy nasze, Iż mógłbym w darze dać wam gwiazdne wota, Smutek odpędzić gdzieś za niebopadasze...

Błogosławiona chwila w ciche noce, Oblane srebrną księżycą topieli, Co mi otwiera w sercu uczuę wrota, Które mię tęskną duszę rozanieli.

Wł. Jesierski

Kamienica Polska 10—XI—913.

Reforma loterii.

Projektowane zreformowanie loterii klasycznej Król. Polskiego opiera się o następujące zasady:

Plan loterii pozostaje ten sam, ilość losów tylko zostaje zwiększona w trójnasób, tak samo i ilość wygranych.

Cena losu zostaje podwyższona z rb. 63 do 68, przyczem zaprojektowano sprzedaż losów bezpośrednio grającym w oddziałach banku państwa i kasach powiatowych. Jeden nabywca nie może kupić więcej ponad jeden los.

Z każdego losu loteryjnego odliczać się będzie rb. 5 co ma utworzyć fundusz zapomogowy, przekazywany general-gubernatorowi, podziału jednak zapomóg dokonywać będzie komisja międzywydziałowa.

Obecni kolektorzy będą mieli pierwszeństwo przed innymi do uzyskania tych zapomóg rocznie, co ma im zastąpić teraźniejszy dochód ze sprzedaży losów.

Zarządzenie sprawami loterii, sprzedaż losów, ciągnięcie i wypłaty wygranych pozostają nadal przy warszawskim kantorze Banku państwa.

Projekt ten już w najbliższej przyszłości złożony będzie ministrowi skarbu, a następnie przejdzie do instytucji prawodawczych.

Nędza wśród wynalazców.

Przesyłając nam poniższy artykuł, autor w liście do redakcji, pisze między innymi, co następuje:

Otrzymałem wczoraj list. Po otwarciu koperty znalazłem wycięty z „Gońca Częstochowskiego”, z d. 6 b. m. artykuł zatytułowany: „Nędza wśród wynalazców”. Treść tego artykułu była mi już znana, gdyż czytałem go w „Gońcu Częst.” zaraz w czwartek. I wtedy, oświadczając jedynie, współczuciem dla wymienionych tam bohaterów, nie zastanawiałem się dłużej nad tą sprawą. Jak przeszedł bym również do zwykłego porządku myśli, gdyby mi powiedziano, że pan X. którego zwyczajnie okradziono znajduje się, czy też umarł w nędzy. Rzecz to zwykła. Niemniej przecież, specjalnie przysłanie mi tego artykułu zdziwiło mnie. Szukana, ironja czy co? Odruchowo zajrzałem powtórnie do koperty i znalazłem tam wsunięty dodatkowo skrawek papieru a na nim napis ołówkiem: „Czem się to dzieje i jakie są tego przyczyny?” Więc nie szukana, pomyślałem i uspokoiłem się. Może nie od rzeczy będzie odpowiedzieć nieznanemu korespondentowi.

Wynalazek przejęty jest zazwyczaj, do głębi tołą swego przedsięwzięcia w dziedzinie konstruowania, tworzenia, wynajdywania. Znajduje on, że praca nad zamiana technicznie dobrej myśli na dany obiekt, który miałby ludzkości oddać przysługę udogodniwszy czy ułatwiwszy ciężar codziennej pracy w tym czy owym kierunku—że praca taka jako więcej czysta, idealna, niemal święta i jakby zaszczytna. Owa wiara wynalazcy podsyca zwykle także ambicja narodowa. Tedy dziwić się nie można, że wynalazca choćby i znalazł sposobność ulżenia swej ciężkiej roli, wszelkie postronne, dorywcze, dające niezręczne dobre zyski zarobkowanie, uważa za coś nieliczącego ze swem powołaniem, co skazitoby jego dzieło, powstałe z czystej zawodowej pracy, a któremu poświęcił nietylko wiedzę, myśl, ale i duszę. I prawda, człowiek przyjmujący dany obowiązek, da pożytku tegoż, musi duszą wien wkładać. Dusza wynalazcy niezdolna jest przejąć się przalaczem zadaniem, mającym związek z obcemi mu kombinacjami w dążeniu o zdobycie chleba powszedniego. Więc lepiej, że nie próbuje. Z drugiej strony, jeśli ta jego świętość w postaci dobrego wynalazku znalazła uznanie, okazała się praktyczną i może liczyć na powodzenie, którego rezultatem są czy będą olbrzymie korzyści materialne, to z jakiej racji wynalazca, który dla zdobycia tego celu zaryzykował wszystko, więc był, stanowisko, środki materialne, zniósł wszystkie męczarnie życia jak gład, chłód, upokorzenia miałby teraz właśnie ustąpić? machnął ręką na wszystko i szukał niepowolany nowych i nieznanych mu sposobów zarobkowania? znaczyłoby to wyprzeć się swego dzieła, zlekceważyć własną zaszczytną pracę i złączone z nią straty materialne i krzywdy moralne, okraść samego siebie i rodzinę, pozwolić prowadzić się jak winowajca w narzuconych mu lejach i poddać się wszechmocnej potędze kapitału. Nie. Najgorsza ale nigdy taka ostateczność.

Wyjaśnwszy w krótkości życie, dążności i sposób myślenia wynalazcy, przystąpię do właściwej odpowiedzi na pytanie jakie są przyczyny że wynalazca w podobne wpada położenie? Wynalazca, najczęściej, już w samym zaczątku swej męczarskiej kariery zmuszony jest korzystać z pomocy kapitalisty. Kapitalista płaci jedynie za wykonywanie próbnych modeli i tem właśnie ryzykuje. Wynalazca to przyznaje. Kapitalista jest mniej sprawiedliwym w tej mierze.

jako też Florczyka, Paula, Hałdyka i Ramińskiego.

Wogóle całość wypadła dodatnio, co też zawdzięczać trzeba staraniu p. Goleniewskiego, jako reżysera, oraz pp. Sucheckiego i Lipińskiego, którzy jako gospodarze poświęcili dużo czasu na udekorowanie sceny i sali. Efektowne są nowe dekoracje, malowane przez p. Witkowskiego.

Na żądanie publiczności, sztuka powtórzona będzie dnia 30 b. m.

Z wieczornicy Słow. kelników.

Pomijając względy kasowe, wczorajszy wieczór należy do b. udanych. Z powodu późniejszej pory w krótkości zaznaczymy, że operetka—komiczna p. t. „Szpital warjatów” wypadła bardzo dobrze, a prym w niej, jak i w części kabaretowej trzymał p. Gruszczyński, obdarzony mile brzmiącym tenorem. Dalej wyróżnili się p. Szymańska, jako ponętna Isawa i pp. Szymański, Czech, Florczyk, nadto Cielątkowski w roli dowcipnego kupca. Powodzenie zabawy zawdzięczać należy kierownikom pp. Gruszczyńskiemu i Szymańskiemu oraz doskonałej reżyserji operetki przez p. Wiczorkowskiego. Tańce po przedstawieniu trwają do rana.

Zabronienie pobytu.

Z polecenia general-gubernatora warszawskiego zabroniony został następującym osobom pobyt w gub. Piotrkowskiej: Jank. Wernikowi, Jan. Dobrzyńskiemu, Ad. Bardzińskiemu i Mow. Rodelszowi.

Do meldunki.

Za niedokładności meldunkowe skazani zostali administracyjnie przez p. gubernatora piotrkowskiego na kary pp. Stanisław Gniewkowski — 10 rb. kary z zamianą na 14 dniowy areszt, Józefa Kacprzyk — 10 rb. lub 5 dni, Ignacy Grabiński — 10 rb. lub 5 dni, Nysyn Dawid Wnuk — 10 rb. lub 14 dni, Majer Goldberg — 50 rb. lub 30 dni aresztu.

Dziś i codziennie od 10 po popoł. do 10 wieczor.
Żywa piękna dziewczynka

ERYKI
NAWPOK MAŁPA
z dwoma żółdkami

b. ciekawe zjawisko dla p. p. profesorów i medyków.
II Aleja Nr. 27, dom Markusfeldów.
Wojciech 20 kop. dzieci 10 kop.

Za hulaństwem.

Zamieszkały na Wieluńskim Rynku nr. 13 Marjan Wójcik skazany został administracyjnie na zasadzie postanowienia obowiązującego o hulaństwie na 30 dni aresztu za wtargnięcie po pijanemu na cudze podwórce, wytluczenie szyb w oknach oraz za pobicie właścicielki domu Szajndli Uferowej.

Przy pracy.

Blok sygnalista stacji Częstochowa dr. z. W. W. Szymon Ceglarski został wczoraj uderzony przez parowóz manewrujący i uległ potłuczeniu głowy. Pierwszej pomocy udzielił mu starszy felczer XIII oddziału St. Majewski.

Poranienie japonczyka.

W nocy na st. Częstochowa w sali III kl. został poraniony przez niewiadomego osobnika jeden z artystów teatru japońskiego. Rannemu udzielił pomocy lekarskiej felczer kolejowy St. Majewski.

Fatalny wypadek.

Onegdaj o godz. 4 pp. do szpitala miejskiego przywieziono 19-letniego Jana Dendusza ze wsi Wyczerpy Dobre, któremu kierat od miocarni zmiażdżył prawą nogę. Pierwszej pomocy nieszczerliwemu udzielił st. felczer szpitalny R. Teichner.

Z teatru „Paryskiego”.

Dziś w dodatku do znakomitego programu obrazów kinematograficznych powraca na afisz doskonała farsa „Kochanek czy złodziej” M. Henekwina, która grana będzie do soboty. W sobotę poraz pierwszy wystawiony będzie na scenie teatru „Paryskiego” ludowy obrazek ze śpiewami i tańcami, z udziałem wiejskiej or-

kiestry pt. „Cyryluk ze Zwierzynca” Bronisława Debickiego z muzyką Adama Wrońskiego.

Z „Uranji”.

Wczoraj dano premierę znakomitej farsy E. Labiche pt. „Zasłubiny z przeskodami”, Farsa ta grana była w Warszawskich „miniaturach” z wielkim powodzeniem. W rolach głównych występują w „Uranji” pp. Kwiatkowska (służąca), Wiśniewska (matka), Kaczorowska (Zuzanna), Misiwiec (ojciec), Kaczorowski (komiczny notariusz), Henrycki (Staszek) i Winnicki (August). W sobotę zupełnie nowy program.

Zalozzenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i pozostają inkasowania na kolei W.-W. następujące zalozzenia:
Nr. nr. zaliczeń z wycieczek krajowych 18 66 127 112 144 157 165 168 218 219 223 224 9933
Nr. nr. zaliczeń z wycieczek bezpośrednich 649 611 921 932 1116 1154 1177 1274 1290 1350 1351 1390
Nr. nr. zaliczeń pospiesznych krajowych 455 567
Nr. nr. zaliczeń pospiesznych bezpośrednich: 701 774

Zawiercia.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

Z poczty.

Adresaci niedoręczonych listów znajdujących się w kancelarii gminnej: Józefa Przepieścina—list, Sabina Józefowicz—posyłka wartościowa na rb. 5, Józef Gotycki—list polecony, Kwiatkowski pisarz wojskowy — urzędowy list z pułku, Antoni Sitek—list, Janina Barańska—pocztówka, Ryszard Steinkohlengrub—list, Marek Gollendofock—list.

Wypadek w szklarni.

Robotnik szklarni Reich i Sp. Jan Oruba, wyszedłszy z gorącego pieca, tak zw. „piekła” do ochłodzenia się na powietrze, został sparaliżowany, utraciłszy mowę i władzę w rękach i nogach.

Jest to przestroga dla innych, aby mieli się na baczność i nagle z góracją temperaturą nie przechodzili do zimna.

Szczęśliwy strzał.

Osadzono w areszcie 16 letniego Franciszka Węglewskiego, który strzelił z rewolweru do Dawida Borensztejna w celu pozbawienia go życia. Młody przestępca uczynił to z namowy 20-letniego Stanisława Fronczaka—którego również aresztowano. Kula wymierzona w Borensztejna trafiła go w łopatkę, ale nie czyniąc mu krzywdy, gdyż odbiła się o sprzączkę od szelek.

Wypadek przy rąbaniu lodu.

Józef Dybek, uczeń szkoły szklarskiej w Zawierciu rąbając lód dla chorego ojca, obciął sobie palec u prawej ręki.

Z Radomska.

(Koresp. własna „Gońca Częstoch.”)

Licytacja.

Dziś, w czwartek, w magistracie odbędzie się licytacja na urządzenie kanału od ulicy Krakowskiej do rzeki Radomki. Łom.

Ochrona w Garnku.

W dniu 8 listopada we wsi Garnek, zawdzięczając miejscowym właścicielom p. Edwardostwu Reszke, otwarto dla służby dworskiej naprzeciwko kościoła ochronkę, z której także korzystają dzieci gospodarzy. Uroczystość ta rozpoczęta została odprawieniem Mszy św., na którą przybyła rodzina p. Reszke oraz dzieci ze swą ochroniarką. Po skończonej Mszy św. w serdecznych słowach przemawiał miejscowy proboszcz do dzieci oraz dziękował kolatorstwu za prawdziwie obywatelski i godny naśladowania czyn. Potem udali się wszyscy obecni do lokalu, wspaniale przyozdobionego zielenią, w którym założono ochronkę i aktu poświęcenia dokonał ks. Stanisław Kieler, akcentując w swej powtarzanej przemowie doniosłość i znaczenie ochronki, zachęcał dzieci do sumiennego korzystania oraz

Klasyczna Szkoła tańców Kazimierza Kosteckiego

b. Art. bal. Teatr. Rzad. Warsz.
I Al. 9 tel. 296. w lok. Stow. Rzem. Prx.
Przyjmuje zapisy na wykłady codz. od 11 r. do 2 p. p. i od 6 do 9 w. w lok. St. jak wyżej. Udziela specjalne wykłady dla dzieci pici o boja od lat 8-10 do 12-14 w Poniedziałki i Środy od 5 g. p. p. za minimalną opłatę miesięczną. Zabawy ogodne wprawno w każdą Sobotę i Niedzielę od godz. 8 wiecz. 0885

jeszcze raz w imieniu dzieci i ich rodziców dziękował p. Reszke. Po skończonej uroczystości dzieciom rozdano laskocice, a dla upamiętnienia tak ważnej chwili wszystkich odfotografowano.

W krótkim czasie nastąpi otwarcie drugiej ochrony we wsi Karłowice, teje parafji, założonej przez gospodarzy, gdyż już pozwolenie nadeszło.

Bratobójstwo.

W gm. Masłowice 21-letni młodzieniec nazwiskiem Mundke zakochał się w swej bratowej. Będąc obecnie powołany do wojska postanowił w porozumieniu się z ukochaną zgładzić brata swego a jej męża; nie wiele myśląc zaczął się w sieni i uderzył drągami w głowę dwa razy nieszczęsną ofiarę zabijając ją na miejscu. — Sam zaś przyrzeki bratowej, iż po powrocie z wojska poślubi ją. — Na szczęście sąsiedzi spostrzegli to wszystko, dając znać policji, która go aresztowała wraz z niedoszłą żoną i teściową.

Z Kamienicy Polskiej.

(Kor. własna „Gońca Cz.”)

Drożyzna i wyzysk—to dwie zmyry, które oddawna gnębią mieszkańców Kamienicy, szczególnie ludność górnicza. A niema nikogo, kto by ztroszczył się o byt biednego. Wprawdzie dużo pisano się o postępie i o pracy społecznej w Kamienicy, lecz, niestety, w obecnej porze o jakimś postępie mowy być nie może; utkwili on na martwym punkcie.

Artykuły spożywcze we wszystkich sklepach niemal droższe są niż w Częstochowie.

Dość powiedzieć, że obecnie już za korzec węgla biorą po 1 rb. 40 kop. do 1.60 k. Jest we wsi Kółko rolni czy i Kółko ziemianek, lecz w czemże przejawia się praca tych kółek dla ogółu? Chyba tylko w tem jednym, że wysłały one na wystawę parę kur i krów.

W przeszłym roku Kółko rolnicze sprowadziło trochę węgla dla swych członków, lecz w tym roku, choć już zima za pasem, nic o tem jeszcze nie slychać.

Jest kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, jest stowarzyszenie spożywcze, mogłyby więc które z nich zarządzić ziemi, sprowadziwszy parę wagonów węgla i sprzedając biednej ludności po możliwie niskich cenach. Niestety, w Kamienicy jest dużo mówców, krzykaczy, projektodawców lecz mało ludzi czynu.

W. [Prus—Nowina.

Z Piotrkowa.

Aresztowanie psoborowych.

W związku z aresztowaniem przed kilku dniami w Łodzi 32 żydów, podejrzanych o nadużycia przy poborze wojskowym, z rozporządzenia sędziego śledczego do spraw szczególnie ważnych przy sądzie okręgowym piotrkowskim, p. Bieleckiego, dokonano bardzo licznych rewizji i aresztowań żydów w różnych miastach gub. piotrkowskiej. Aresztowanych przywieziono do więzienia w Piotrkowie.

Z Olkusza.

(Koresp. własna „Gońca Częstoch.”)

Otwarcie gimnazjum.

W czwartek 6 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie rządowego gimnazjum filologicznego, którego powstanie zawdzięczać należy staraniom olkuszan. Uroczystość została poprzedzona nabożeństwem w kościele parafjalnym, poczem przy dźwię-

kach kozackiej orkiestry z Będzina uczniowie wraz z rodzicami udali się do gmachu szkolnego. Na uroczystości obecny był kurator okręgu naukowego i wice-gubernator.

Humor i Satyra.

Dzieci.

— Ach, wy dzieciaki, kościec teraz znów wyrządzą! Droga książkę zmarnowaliście mi do czytania.

— Proszę mamy, myśmy ją tylko umyli, bo tatuś mówił, że to taka brudna historia”.

Zrozumiała.

Luteczko, co ty najlepiej ze wszystkiego lubisz przy herbatce: wędliny, ciasteczka, serek, chlebek z masłem.

— Ciotchno, ja najlepiej lubię przy herbatce pana Władysława.

Ogłoszenie.

Do obsadzenia posada na księcia albańskiego z pensją 2000 marek albo koron rocznie, przymem mieszkanie, wikt, światło, opierunek, dwa litry mleka dziennie. Reflektanci zechcą się zgłosić pisemnie, z dołączeniem fotografii do biura komisarjatu, 233 rewiru policyjnego w Berlinie.

Mowiny (warszawsko-wiedeńskie).

— Dyrektor kolei Warszawsko-Wiedeńskiej pojechał z Warszawy na ogólny wypadków w Skierniewicach, Koluszkach i Łazach koźmi, bo powiada: „i mnie życie jest mile”.

Zgubiono medaljon złoty

na łańcuszku przechodzący z ulicy 7-Kamienic na Jasną Górę z monogramem S. N. Uczciwy znalazca raczy odnieść za nagrodą na 7-Kamienic Nr. 21 m. 14.

Drzewka owocowe

najlepsza pora sadzenia obecnie. Większe zamówienia otrzymują bezpłatnie bzy pełne — Ogrodnictwo „Halinów” Władysława Zawady, Szkolna Nr. 20.

Kapusta „Halinowska”

jedyna kapusta, hodowana bez ludzkich nawozów, pud 40 kop. Dostawa: bezpłatna, — Szkolna 20. — 1637—4.

Piwiarnia do sprzedania

z powodu tranzlokacji—ul. Ogrodowa Nr. 61.

Zgineło żrebie kare.

Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za nagrodą: Plac Wieluński 44.

Lokal

Aleksandrowska Nr. 8, w osobnym domu z ogrodem, złożony z 6 pokoi z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Informacji udziela p. Buhle, Przedsiębiorstwo Budowlane III Aleja Nr. 55. 0917—3.

Magazyn Obuwia

Został przeniesiony Ulica Teatralna № 13, róg Alei Poleca gotowe Obuwie, Meźkie Damskie i Dziecięce oraz przyjmuje wszelkie obustanki
A. BARCH.

Chrzest... czapek i kapeluszy.

„CZAPNIK POLSKI”
Aleja 2 Nr. 30 dom Wierzbickiego w Częstochowie,
Została zaopatrzona w święty transport futrzanej konfekcy damskiej oraz czapek intrzychny i kapeluszy mezkich i dziecięcych. Ceny przystępne.
K. CHANTOWSKI.

5-cio letni koń maści karej do sprzedania ze świadectwem. Teatralna N-r. 23 m. 20. Wiadomość od 12 do 3-ciej i wieczorem.

Ceni on tylko własne ryzyko w postaci sum często bagatelnych—nieuczynając i ignorując ryzyko, nieraz wieloletniej a niewynagradzanej osobistej pracy wynalazca. Węć wynalazca zwraca się do kapitalisty z żądaniem zapłacenia X. fabryce za wykonanie, dajmy na to piętego z rządu próbnego modelu. Kapitalista, nibyto niezadowolony, krzywi się, pod nosem mruczy i wyrzeka „a kiedyż to nareszcie będzie dobre?” W takim momencie, wynalazca, rozentuzjuszony, podniecony, kierowany jedną tylko myślą niezwykłego wypróbowania modelu ani myśli o zawarowaniu się w stosunku do kapitalisty. Wyrachowane a sztuczne ułożenie się tego dobrodzieja sprawia, że wynalazca, ze drżeniem serca wyzuczykiwając ten jego czochej wyłożył potrzebną kwotę. Co kiedy się staje „ofiara” ze swej strony cyfruje wszelkie zobowiązania i przyrzeczenia nie otrzymawszy w zamian „nic” od kapitalisty.

Takie to okropne i pełne upokorzeń chwile, nierazko pechają wynalazcę do ryzykownych stawek życiowych, które bez powodzenia, zakuwają go tem więcej w niewolę kapitalisty. Rzecz się udała—gotowa. Ale i wynalazca gotów. Zarznięty—jak to mówią—po uszy. Kapitalista zajęty teraz patentami, finansowaniem wynalazku nie troszczy się bynajmniej o los „zarzniętego” który w takim stanie opuszczony zety, uchronić siebie a często i rodzinę od głodowej śmierci wyzyba się najpierw w wszystkiego, do kosztowniejsze za domu, potem ratuje się drobnymi pożyczkami czyli jak mówią zwyczajnie „naciąganiem” krewnych, bliżej i mniej znajomych a w razach nadzwyczajnych, znając wartość wynalazku i obcych — aż wiek XX, ten, który się wstawił postępowo we wszystkich dziedzinach, zdumiony przysłania zawstydzoną oblicze. Kapitalista tymczasem, kierując zwartościowaniem patentów, jak mu dogodniej i bez kontroli pokrywa poniesione wydatki.

Wynalazca z braku środków odjęty od wszelkiej możliwości wzięcia udziału w spienienieniu własnej rzeczy, za swą heroiczną wytrwałość, pracę, niedolę, głód, codzienne stykanie się z widokiem nędzy rodziny, która w pałacu mieszkać powinna, otrzymuje w nagrodę „miły” przydomek—kapitalista za niesumienność otrzymał krocie

Ale mimo wszystko, wynalazca przecież nie kapituluje, broni się jeszcze. Odpiera cios za ciosem. Wrażliwy, heroicznie ignoruje sztyderstwa i podejrzania. Hardo ukrywa głód. Chce przedłużyć swoje męczeńskie istnienie. Pragnie rehabilitacji i w nadziei, że znajdzie się ktoś, co przyjdzie z pomocą gruntownemu podjęciu sprawy—ku zrucaniu jarzma zaleźności, do czego kiedyś, ufając kapitaliście, nawet przyznawać się nie chciał, dręcząc się, boryka jak król pustyni, którego w żelaznej zamknięto klatce.

Nic to, że szarpia go ludzie pyszni niewiedzieć z jakiego tytułu. Nic to, że znękany, stargany cierpi bezgranicznie. Wiera w sprawiedliwość podtrzymuje resztki jego sił, więc walczy. Toć społeczeństwu nie może być objętną opinia danej jśdności ani jego dzieło żywotne. Nieszczęsny!

Po takich codziennych torturach, zgnębiony, przybity wraca do wynędziałej i wyczerpanej rodziny z pokarmem nie chleba, lecz pociechy i nadziei, że jutro będzie inna, cieplejsza, obfitsze w chleb, że nędza już się skończy, że rycerze od rzucania pocisków z błota dowiedzą się jutro rzeczywistości i załowac będą niesłusznie rzuconych oszczerstw.

I pocieszenie to, w tej okropnej bezwzględnej, bezlitosnej nadludzkiej wprost walce powtarza się długo, aż wyczerpany do ostatka, wspólnie ze swą kochanką nadzieją usnie po cichu na zawsze i tylko kropliste łzy wydziedziczonych dzieci bywają świadkami końca tego, co cierpiął niewinnie—świadkami tragedji. Tak skończył Tellier, Michaux i Sauvage.

Tak skończy wielu innych dobrych i niepowodzenie myślących obywateli. Społeczeństwo dopiero kiedyś, z krótkiej wzmianki dowiaduje się, że ten lub ów wynalazek był własnością ot tego „dziwaka”, poczem wszystko ucinie na zawsze.

A kapitalista?—Przypuśćmy paryżanin, wdzięczny całem sercem mieszkańcom Marsylii za „urobienie” opinii „zarzniętemu”, co tembardziej przyspieszyło jego zwycięstwo, wykrystawszy każdy ból, cierpienie, przejście, niedolę, niedostatek, każdy cios, który ugodził w „ofiarę”, żeby tem silniej okiełznać prawego dziedzica—tryumfuje i dumny jest dziś, że tak „artystycznie” dokonał „dzieła” i bodaj przez gramofon chciałby jeszcze usłyszeć, jak to ludzkie języki, jemu się przysługując, znęcały się nad tym, który dał mu majątek, a którego on zamordował.

Stanisław Feliks Leszczyński.
Częstochowa, 12—XI—1913 r.

Z DUMY.

Przewodniczy Rodzianko, a następnie ks. Wołkosiński.

Sałażkin referuje, że komisja budżetowa uznała za pożądany wniosek prowadzący o wyznaczeniu fundusów na komasację ziem włościańskich nadziałowych w Królestwie Polskim.

Wiceminister spraw wewnętrznych Łykoszyn, popiera projekt, którego rozpatrzenie prawdopodobnie ukończone będzie w ciągu zimy. Projekt uznano za pożądany.

Z poszczególnych momentów dzisiejszych obrad Dumy, zwrócić należy uwagę na to, że poseł z Moskwy, socjalny demokrata, Malinowski, Polak, uzasadniając zapytanie w sprawie katastrof kolejowych, zatrzymał się dłużej na kolei Warsz.—Wied. Zwrócił on uwagę, że od czasu wykupienia kolei tej przez rząd, zmniejszono 70 pr. służby niższej, na której miejsce spędzono pracowników z całej Rosji, a to jedynie w tym celu, aby wyprzeć Polaków; nawet tragarzy Polaków wydalono. Wynikiem tej polityki są nieustanne katastrofy na kolei W. W.

Podczas dyskusji nad wnioskiem kadetów, co do wybrania komisji do sprawy równouprawnienia obywateli w państwie, Szingarew i Rodiczew zwracali uwagę Dumy na kwestję polską.

Rodiczew mówił, między innymi: „Czy nie wstyd panom, że szanujący się Polak nie może się pogodzić ze stanowiskiem swoim w państwie.”

Przeciw wnioskowi kadetów wystąpił, między innymi, październikowiec, Antonow. Wystąpienie jego dało powód do uwag, iż październikowcy znowu skreślili na prawo. Charakterystyczne, iż lewica październikowców podczas głosowania nad wnioskiem, co do równouprawnienia obywateli—była nieobecna. Koło Polskie głosowało za wnioskiem kadetów.

TELEGRAMY.

Ukończenie moratorium.
Belgrad 12. Skupczyna serbska przyjęła 74 przeciw 10 głosom ustawę w ostatnim czytaniu co do ukończenia moratorium. Wyplaty na zobowiązania wekslowe rozpoczyna się z dniem 30 stycznia przyszłego roku.

Parowiec w niebezpieczeństwie.

Lizbona 12. Niemiecki parowiec Rhenania, wiozący na pokładzie 800 żołnierzy do Daresalam, przesłał za pomocą telegrafu bez drutu sygnał S.O.L.S. oznaczający niebezpieczeństwo i wezwanie pomocy. Szczęśliwie brak wiadomości tylko tyle, że parowiec miał do przegryzienia wielką burzę, która zaskoczyła go w zatoczce Biskaja.

Pożyczka dla Albanji.
Paryż 12. Rząd francuski zwrócił się do parlamentu z wnioskiem o szezwolecie na wyplatę Albanji pożyczki 10,000 franków.

Podobne pożyczki wyplaca Albanji i inne reprezentowane tam państwa. Fundusz ten będzie zużyty na odrestaurowanie fortecy w Skutari.

Uroczysta rocznica.
Saloniki 12. Wczoraj święcono tu uroczyste rocznicę zdobycia Saloniki przez wojska greckie. W uroczystościach brał udział także następcą tronu greckiego. Wczoraj odbyło się także uroczyste poświęcenie zamienionej z meczetu katedry Demetriusza.

Porozumienie grecko-tureckie.
Paryż 12. Prasa paryska przynosi telegramy z Konstantynopola i Aten, które stwierdzają jednogłośnie, że układ pokojowy pomiędzy oboma państwami uważać można niemal jakojak podpisany. Według „Journalu” zawdzięczyć to należy nie interwencji mocarstw, lecz wyłącznie tylko naciskowi ze strony Rumunii.

Królestwo albańskie.
Londyn 12. Według doniesienia „Daily Mailu” zamierza książę Wied przy wstąpieniu na tron albański ogłosić się nie księciem, lecz królem albańskim. Wszystkie przeszkody w sprawie kandydatury księcia Wied są już usunięte.

Powodzenie hiszpańskie.
Madryt 12. Położenie w Maroku według ostatnich doniesień zupełnie obrót na lepsze. Dwa wielkie szczyty Beni Ulad i Beni Guarein poddały się Hiszpanom.

Ostateczne formalności coprawda eszcze nie są usunięte, gdyż szczyty te żądają wysokiego odszkodowania pieniężnego, trudności te jednak pewnie da się usunąć na drodze dyplomatycznej.

Poddanie się tych dwóch potężnych szczytów oznaczałoby zupełne zwycięstwo Hiszpanów w Maroku.

KRONIKA.

— Nasz „Numer Gwiazdkowy”.

Od początku istnienia naszego pisma szeroka publiczność Częstochowy przyzwyczaiła się do tego, że w jedną z ostatnich niedziel przedświątecznych ukazuje się bogato-illustrowany o zwiększonej objętości „Numer Gwiazdkowy” — Gońca Częstochowskiego”. Powtarza się to corocznie, corocznie więc i liczni prenumeratorzy nasi i czytelnicy zwykli w tym czasie uciekać się do tego numeru „Gońca”, jako do przewodnika ich zakupów przedświątecznych, szukając w jego ogłoszeniach firm godnych polecenia.

Uważając sobie i w tym roku za obowiązek wydanie takiego numeru, zawierającego szereg ogłoszeń najwazniejszych firm handlowych i przemysłowych Częstochowy, Radomska, Zawiercia i okolicy, sprzedamy zainteresowanych, że numer ten wyjdzie w niedzielę 14 grudnia 1913 r. rano.

Ogłoszenia do działu informacyjno-handlowego w tym numerze zaczęły już przyjmować: Administracja naszego pisma i osoby upoważnione.

— Z kolei Herbsko-Kieleckiej.
Kolei Herbsko-Kieleckiej na skutek przedsięwziętych starań pozwolono na wwoz z zagranicy 500,000 pudów węgla kamiennego szląskiego bez cła.

Na korzyść robotników.

Ministerjum przemysłu i handlu nadesłało do opinii general-gubernatora projekt utworzenia sądów asekuracyjnych fabryczno-robotniczych do spraw o odszkodowanie za nieszczęśliwe wypadki. Procedura tych sądów ma być szybsza i tańsza, niż w sądach zwykłych. Sądy te mają składać się z robotników, fabrykantów i inspektorów fabrycznych.

— Rozpoczęcie sezonu w „Lutni”.
W nadchodzącą sobotę 15 b.m. odbędzie się koncert „Lutni”, na którym wystąpią chóry pod kierunkiem p.

Makoszy, orkiestrę zaś prowadzi u-zdolniony skrzypek p. Wopaliński. Obecny koncert, aczkolwiek urządzony przeważnie siłami własnymi—wzbudzić winien zainteresowanie muzycznego i miłującego muzykę ogółu, choćby ze względu na dotychczasowe zasługi „Lutni” oraz jej dobre chęci i pracę wytrwałą, tembardziej, że koncert uroczajony będzie produkcjami solowymi, wystąpi bowiem młody i uzdolniony adept sztuki p. Henryk Szatkowski, który odegra na fortepianie utwory Paderewskiego, Sindinga, Pucciniego i innych.

Chóry „Lutni” wykonają wiązaną pieśń choralną—a czyż może być coś piękniejszego nad barwną harmonję, brzmiącą w dźwięcznych głosach ludzkich—wszak gardło jest najpiękniejszym z instrumentów, niech więc ta pieśń wzbudzi zainteresowanie w sferach janknajszych. b.m.

— Nowa apteka.
Wczoraj o g. 5 pp. w domu Lanczyka na Ostatnim Groszu nastąpiło otwarcie nowej apteki p. Józefa Ostrowskiego, bylego właściciela apteki w Brzesku.

Na akcie otwarcia obecni byli: inspektor p. Tęplaszyn umyślnie na ten dzień z Piotrkowa przybyły, oraz asesorowie pp. J. Kozankiewicz i A. Gawędzki.

Brak apteki tej dawał się odczuwać w ostatnich czasach bardzo do kłtwie, to też powstanie jej należy powitać nader życzliwie.

— Nabożeństwo kowali.

W sobotę 15 b. m. o godz. 10-jej rano w kościele św. Zygmunta odbędzie się nabożeństwo żałobne za zmarłych członków cechu kowali. Po nabożeństwie, u starszego cechu można będzie załatwiać sprawy związane z cechem.

— Wywóz nierogaczyny.
Min. spraw wewn. uchwalilo rozciągnąć zastosowane w Sosnowcu przepisy policyjno-weterynaryjne o wywozie nierogaczyny na Dąbrowę i Będzin.

— Z rautu w gimnazjum.

W uzupełnieniu notatki z niedzielnego rautu w gimnazjum—proszęni jesteśmy o zaznaczenie, że w koncercie nie brał udziału zespół mandolinistów, lecz zespół balatajeczniczków, składający się z 30 osób. Dyrektorem tego zespołu jest p. H. Burghard uczeń VII kl. tegoż gimnazjum. Kapelmistrzem zaś orkiestry uczniowskiej dętej jest p. M. Aubrecht, kapelmistrz 7 pułku strzelców.

— Nowa placówka.

Do dwóch istniejących w środku miasta chrześcijańskich składów wyrobów tabaczych, przybędzie wkrótce nowy pod firmą Z. Marczyńska w Al. 2-jej w domu dawniej p. Piaseckiej nr. 33.

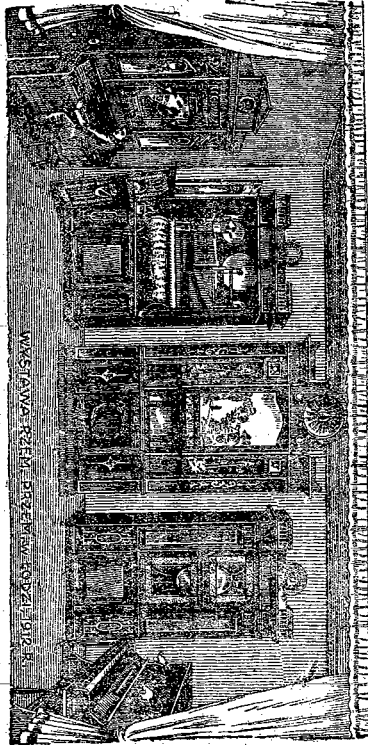
— Z Tow. śpiewaczego im. „Moniuszki”.

W niedzielę 16 bm. w sali strazy ogniowej ul. Mikołajewska odbędzie się wieczór muzyczny—wokalny, program którego jest wielce ciekawy i artystyczny a mianowicie: chóry (męski i mieszany), skrzypce, wiolonczela i dowiepne monologi znakomitego monoligisty specjalnie na ten wieczór zaproszonego z Kielc. Na zakończenie tańce.

— Z teatru na „Częstoch-wianca”.

W ubiegłą niedzielę o godzinie 5 po poł. w sali teatralnej Towarzystwa Teatralno-Muzycznego przy fabr. „La Czestochovienne” amatorzy odegrali pod kierunkiem doświadzonego reżysera p. St. Goleniewskiego dramat w 4-ach aktach, w 5 odsłonach p. t. „Po śląskiej drodze, czyli Zagroda Sobkowa” W. Koziebrodzkiego.

Caiosł sztuki wypadła po nad wszelkie oczekiwania, to też licznie zebrana publiczność oklaskiwała rzęsiście wykonawców, zwłaszcza p. Florczykową w roli Marty Sobkowej, St. Sieczkównę w roli Franusi oraz p. Goleniewską w roli Heleny. Pan St. Goleniewski był doskonałym Kubą. Nieźle wypadły role p. H. Sieczkownej i M. Paulówny oraz pp. Pałuby, który był doskonałym w roli Walk-



STRUB NA SZKAZIE

DOM HANDLOWY
KZYSTAWY RYLSKI
ul. Świdowska 20
Telefon 93

Orkiestryjony i Pianina Aut.
cietarowe, sprężynowe i elektry-
czno
tomatyczne

Plac
za przystępną cenę sprze-
dam. Ostatai Groz № 1
Ignac Zetelman. 1613

Misko
Świeżo 40 do 50 kwar-
ta dwa razy dziennie
do odstąpienia. Jasnogór-
ska 38 obok parku S-
szceziński. 1614

MEBLE
kredensy, szafy
stoły, krzesła,
łóżka, toalety,
lustra białenlar-
ki, biurka, eta-
żerki stoliki fau-
tazyjne. Poleca:
GLIŃSKI
I-a Aleja 12.

Kartofle
„Śliczye“ korzec rb. 2
cop. 25 w mierzarni
Kozaka Krakowska 24.
1599

Do odnaje
a oddzielny pokój umeb-
lowany przy rodzinie, tam
że wyduje się objady do
mowe. Szkoła 7. m. 5.
1604

Zakład
stolarski przyjmuje wszel-
kie roboty jako to: urzą-
dzenia szkolne, ławki, ta-
blice, katedry oraz me-
ble wszelkiego rodzaju.
Na składzie meble goto-
we ceny przystępne. Ale-
ja 2 № 24. 1590

Do wynajęcia
sklep z mieszkaniem
od 1 stycznia st. stylu.
Szkoła 27. 1597.

Potrzebny
stróż domu. Zgłaszc-
ać się zaraz do Administ-
ratora Gońca.

Sklep
spożywczy do sprzedania
Ogrodowa 32. 1619

Je dyny w Częstochowie.
LEKARZ DENTYSTA
o brzościżanin
STEFAN BARYLSKI
II Aleja 43 (odcun) tel. 611.
Leczenie. Zęby sztuczne. Wymowianie
bez bólu. Przyjmuje 9-1 i 3-8 p. p.

Gabinety Lecznico-Dentystyczne
R. Filipowicza
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjęcia:
D. FILIPOWICZ od 10-1 i od 3-6 p.p.
asyst. Lek.-Dent. 9-1 i od 3-7 po połud.

A. DĘBICKI Geometra
przysięgły
Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.
Wykonywa wszelkie roboty miernicze.

Lecznica zębów i jamy ustnej
M. Puchalskiego
Aleja III Nr. 57 tel. 610.
Przyjęcia: od 9-1 i od 3-7. Leczenie,
biombowanie. Zęby sztuczne.
Ceny niskie.

D-r. Z. BEM
Przyjmuje chorych jak dawniej od 8-9
rano i od 3-5 po południu.
Choroby wewnętrzne weneryczne i dzieci
III-a Aleja № 53, tel. 579.

Pracownia 0714
GORSETÓW
„JÓZEFY“
ulica Szkolna № 1.
Po powrocie z Zagranicy właścicieli zaop-
atrzoną w najwzajemnie modele Poleca
się nadal łaskawym względem Szan. pań.

Zginał
weksel w blanko na 100
rubli wydany przez Fran-
cisza Szafert. Zastrze-
żenia poczynione. 1620

Poszukuję
wielozorowych sąjce biuro-
wych między 5-10, mog-
gę przyjmować 1 do domu.
Żelazna 8 m. 6. Wie-
ślaw urzędnik. 0394

Do wynajęcia
od Nowego Roku lo-
kal z wszelkimi
nowoczesnymi wy-
godami od frontu w
Alejach. Wiadomości w
Adm. Gońca. 0397

Potrzebny
2-3 chłoptów do prak-
tyki do kowala. Gidyń-
skiego, Wieluńska dom
p. Dużyńskiego. 1615

Dyrektor
Szkoły Komercyjnej w
Jakubówce rekomenduje nau-
czyciela kto y skonoży z
odmianami szkół ko-
mercyjnych i może przygo-
tować do średnich za-
kładów naukowych z
gwarancją. Oferty dla
„P. W.“ 1567

Profesor
rosjanin gimnazjum Koś-
mińskiego udziela lekcji
specjalności matematyka
i rosyjski. Teatralna 34.
m. 10. 1582

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią pi-
wniczką i drzwika na 128r.
Nowa 46. 0777

Nowo otwarty
zakład STOLARSKO-
MODELARSKI B-ci Hal-
kiewicz, Jasnogórska 8
1654

Pokój
z kuchnią do wynajęcia.
Jasnogórska 12. 1630

Do sprzedania
łóżka i szafa. Siedmi-
kamentnie 21 m. 6. 1622

Zaraz
do wynajęcia lokal zdat-
ny na fabryczkę w do-
brym punkcie. Wiado-
mość w Adm. Gońca.
0398

Do sprzedania
Trocinay bukowe w fa-
bryce organków. Jasnog-
górska 9. Sprzedają na-
mury i worki. 1621

Zakład
Bronsonwicz-Galwaniza-
ny i odlewania metalu
B-ci Lachowskich w Cze-
stochowie, II-ga Aleja
№ 21, Platerowian: sło-
tem, srebrem, nitlmem
miedzian. Wyrabia: apar-
atury Kościelne, Nakry-
cia stołowe i reperacje
tychże, oraz zyrandole
Kościelne i Elektryczną
1523

Okazyjnie
sprzedaje się ładne u-
rządzenie do restauracji
złamao od godz. 10 rano
do 4 po poł. sprzedaje
się krzesła, stoły, chust-
ki, trykoty i wiele innych
rzeczy. Wieluńska 34 30

Nowo
otworzona Chrze-
sojańska pracown-
ia Gorsetów „Ho-
lony w Częstoch-
wie Teatralna 17
P-laca gorsety
najmodniejszych
fasonów buschal-
tery pasy higien-
iczne szalki do
prostego trzyma-
nia się oraz wse-
lkie reperacje,
Robota Solidna
Cena bardzo przy-
stępna.

Oprawa
obrazów tanią w księgar-
ni M. Lipińskiego w Cze-
stochowie II Aleja 25

Hurtowa i detaliczna sp zedaż pocztowc różnych
wydawnictw krajowych i zagranicznych po
cenach jak najprzystępniej. **P. F. M. Baumert**
w Częstochowie. ul. Dojazd 17. vis a vis Dr. Z. W. W.
Uwaga! skład zaopatrywany w ciągle nowości i po-
siada wielki wybór za gotówkę 5% z konta. Również poszukuje się
uzdolnionego Komisjenera. 090-3

MAGAZYN KONFEKCYJ MĘSKIEJ 0796
M. MARCZEWSKIEGO
w Częstochowie, II Aleja 29. — Filja w Piotrkowie ul. Kaliska № 8.
Je dyny chrześcijański skład dywanów i ochodników w wielkim wyborze.
POLECA: Białeżną męską, Krawaty, Kapelusze, Czapki Kalosze Petersburskie Szel-
ki, Parasole, Laski, Rękawiczki, Wyroby skórzane, Artykuły toaletowe i
wyroby wełniane systemu D-ra Jaegera
Pantofle dla dorosłych i dzieci. Obuwie petersburskie męskie, damskie i dziecięce

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumerato-
rów o łaskawe wpłacenie zaległej pre-
numeraty i odnowienie na kwartał bie-
żący, gdyż zalegającym w opłacie zmu-
szeni będziemy wstrzymać, wysyłkę
Gońca.

Zawiadomiam
że w celu wynajmowania gruntów i
sprzedaży placów przyjechałem do
Częstochowy. Interesantów przyjmuję
dnia 13 i 14 b. m. to jest w czwartek
i piątek w Hotelu Victoria — F. Klus-
as. 1624-2.

BOL GŁOWY MIGRENE
WYTYCZMIAST USUWA
MIGRENO-NERVOST
BEZWARUNKOWO PEWNY I BEZ-
KODLIWY ROŚLINNY ŚRODEK
SALICYLALNY
WIEC ZADAC...
PROSZKOWY WYRABIANYCH TYLKO
„PŁOCHE“ z PODPISEM WYNIĄCZY
ALGASZCZNEGO

Kaucjonowane biuro
nauczycielskie Stanisławy Ligęzówny,
Teatralna 26. Rekomenduje nauczy-
cielki, froblanki, ochroniarki, bony.
Biuro otwarte od 9 rano do 6 p. p.

Cukiernia, i Fabryka pierników i
Biskoptów
Augustyna Brajbisza
dawniej F. MICHOTKA, II Aleja
Nr. 28, tel. Nr. 126 w Częstochowie.
Były współpracownik i Kierownik fir-
F. Anczewskiego 23 lat w Warszawie.
Poleca zawsze świeże towary jako to:
Cukry, Biskopty, Pierniki, ciasta,
babki, Herbatniki i t. d. Polecając się
nadal Szanownej Publiczności
Z pozowaniem A. Brajbisz.

Wystawa Sztuk Pięknych
w Częstochowie, Teatralna N-r. 11.
otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w
sobotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem

KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE
L. NIEPRZECKI i S-ka
w CZĘSTOCHOWIE.
Teatralna № 34, Telefon № 321.

Pracownia
Armatur M.
Czurzyńskiego.
ul. Warszawska
N-r. 113, Tele-
fon N-r. 277, w
Częstochowie.
Wyrabia Krany
Wentylac. Śluzy
i pływaki do re-
zerwarków i t.
d. i takowy to-
war gotowy po-
siada na skła-
421e. 0614-5

SKLEP WIEJSKI
2 Aleja № 39.
Poleca na zimę do hurtu misko w dużej-
ności gwarantowanej dobroci—wyborowe ma-
do do potraw deserowe, śmietankowe firmy
„Gobinszczaw“ i inne wiktualy wiejskie

Przyjmuje się do znaczenia wizerka biele-
żnej: posciętową, stołową oraz całkowite
wyprawy.
Monogramy pod pałta jedwabiami i sło-
tem. Ceny przystępne. Wykonanie staranne
Jasnogórska 42. m. 6 vis. a vis parku.

Kalendarzyk.
Świąteczny 1914 z ma-
powa Królestwa 5 k. (po-
cząz tylko tużinami po
53 k.) Z poczynami 8 k.
(począz tużin 84 k.) Wy-
dawnictwo Reussnera,
Złota 6, Warszawa.

Przyjmuję
wizerka Wieliznę do sxy-
cia III Aleja 71 m. 5.
1625

Sklep
spożywczy sprzedam.
Wiadomość w Administ-
ratora Gońca. 1634

Subjekt
fryzjerski potrzebny.
Dojazd 9. 1633

Dom
z placem i gruntem 2
morgi pod budowę do
sprzedania. Plac Wielu-
ński 54. wiadomość w skle-
pie rzeźniczym. 1635

Zginał
passport wydany przez
gminę Sulików powiat
Będziński na imię Fran-
cisza Grytka również
portfel i bilet. wolnej
jasydy z fotografią.

DLA CAŁUSA
jest stworzona delikatna, czysta twarz o rumianym, młodocianym
wzroście, białej, jak jedwab miękkiej skórze i ostepiającej
jękłej cerze bez piegów i skórnych niedoskonałości, osiągnąć to
tylko prawdziwe
MYDŁO Z MLEKA LILIOWEGO „KONIK“
z wyrobu Bergmann & Ska, Roschenthal-Drum-
Dostatek można wszędzie po 50 kop. za sztukę.
Ządać tylko w czerwonym opakowaniu!
Główny skład na Państwo Rosyjskie!
Główny skład na Państwo Rosyjskie!
Główny skład na Państwo Rosyjskie!

SWIETNY WYNALAZEK
X HACZYKI pigułki, trwale nie psujące ścian
Poleca: **W. STAJERSKI** II-ga Aleja N-r. 33. tel. 680.

Jan SKALMIERSKI
Biuro Techniczne II Aleja № 20, tel. № 112.

Przyjmuje instalacje oświetlenia elektrycznego przenoszenie siły,
urządzenia stacji elektrycznych, telefonów, motorów i t. p.
Poleca wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne.

Przewodnik firm chrześcijańskich w Częstochowie,

Apteczne Składy.

A. Gajduszewski II Aleja 24, telefon 16.
S. Grzybowski, Stradomska 11, telefon 5-29.
Fr. Hoffman, Stary Rynek 21, telefon 5-10.
Fr. Klimkiewicz, Teatralna, dom Ks. Michała.
W. Orzeł, III Aleja 46, telefon 49.
B. Popławski, Aleja 18, telefon 2-58.
K. Rompał, Nowy Rynek 4, telefon 24.
Siaski A.I. Ostatni Grosz.
B. Wareski, św. Barbary 30, telefon 3-73.
Wareski Br. Wieluńska 13.

Armatury

M. Ciurzyński, ul. Warszawska 113.
A. Kokular, Aleksandrowska 23.

Adwokaci

Beze Aleksander II Aleja 20.
Dreszer Jak II Aleja 33.
Bugajski Lucjan II Aleja 24.
Kokowski Mieczysław, Teatralna 18.

Biura agenturowe

Ryński Z., II Aleja 20.
Wiśniewski i S-ka, II Aleja 32.

Biuro Komsowe

S. Bzowski i J. Dreszer, III Aleja 33, tel. 179.

Blawatne Materiały

Cholewicki i Janowski, Aleja 23, telefon 3-49.
M. Uchnast, II Aleja 31.
Lula i S-ka, Krakowska 18.
Szmida i S-ka, Ostatni Grosz.
Michalska, Cerkiewna 7.

Broń

L. Perkowski, Ale. a 48, telefon 4-22.
W. Zaremba, Aleja 31, telefon 5-11.

Beton

„Beton”, Żelazna 7.
Idzikowski Antoni, III Aleja 71.
Kruszyński i Proszowski, III Aleja 61.
Gładoszewski

Bednarskie zakłady

Kopydłowski Br. i S-wie, Teatralna 29.

Biuro Meloracyjne

Delof Kaz., II Aleja 22.

Brigwary

Szwede K., Ogrodowa 28.
Gawlikowski, Bór.

Cukiernie

Błaszczynski, II Aleja 13.
A. Brajbisz, II Aleja 28, tel. 126.
Jackowski Wład., II Aleja 27.
Kleja, II Aleja 21.
Br. Kowalik, II Aleja 41.
Wawrzyniak St., III Aleja 52.
Weber, II Aleja 29.

Fabryki cukierków

Dębski, Uljański, Ostrowski i S-ka, Dojazd 17.
Pasieka, Mała 20.

Cegielnie

Bogusławski W., Zacisze.
Cwierzyński i Piątkowski, Aleksandrowska 14.
Księżyk Ant., Kowadźza.

Fabr. celulozowych wyrobów

Koczalski H., Ogrodowa 77.

Czapnicy

Chawłowski, II Aleja 30.
Polonia, II Aleja 19.

Drzewny handel i przemysł

Jędrzejewski N. J. i S-ka, Ostatni Grosz.
Klawe Edm., Aleksandrowska 20.
B-cia Grott, Jasnogórska 9.

Drukarnie.

Br. Święcki, Aleja 59, telefon 23.
„Udziałowa”, II Aleja 41.
F. D. Wilkoszewski, Aleja 38, telefon 50.

Dentyści.

Barylski II Aleja Nr. 43 tel. 611.
Filipowicz, II Aleja 24.
Puchalski, III Aleja 57.

Elektrotechniczne

Bogusz, II Aleja 42.
Skalmierski, II Aleja 20, telefon 1-12.
Paroszkiewicz, II Aleja 38.
Olatkiewicz, Teatralna 16.
Bartelski, Jasnogórska 12.
F. Błachowicz, Szkoła 5.
B. Wiśniewski i S-ka, II Aleja 32, tel. 3-85.
Piotrowski i Januszewski, Teatr. 13.

Fabryka emalowania

Michotek i Olszewski, Jasna 15, tel. 514.

Ekspedycyjne domy

Koczalski H., II Aleja 18, tel. 38.

Hurtowe składy

„Obrona”, Ogrodowa 11.

Hurtowy Skład Towarów Galanterijnych i piśmiennych

M. Zaruski i S-ka, Ogrodowa 11.

Handlowe domy

Ryński, II Aleja 20, tel. 93.

Fabryki mydła

Polska udziałowa Dobosz, Warszawska 54.
M. Kriger ul. Krakowska 23.
Wareski, Wieluńska 13.

Fotografisci.

W. Wesolowski II Aleja 26.
Trzcinański, III Aleja 69.
Józef Racza dawniej Rudlickiego, II Aleja obok mostu.

Wiśniewski, Aleja 18.

Fotograficzne przybory

Orzeł, III Aleja 46, tel. 49.
Soczek, II Aleja 16.

Fryzjerzy.

Mencel Stefan, II Aleja 35.
Skurczyński St., II Aleja 18.
Stawiarzki „Antoni” II Aleja 80.
Stefan, II Aleja 46.
Salauburski, Teatralna 20.
Majewski, Teatralna 35.
Widera Stefan, II Aleja 16.

Freblowskie zakłady

Ligeżówna, Teatralna 26.
Luchtówna, III Aleja 55.

Felczerzy.

Szydłowski, Stradom.
Majewski, Teatralna 35.
Macherski, II Aleja 24.
Gorodecki, III Aleja 52.
Romuald Jarmulowicz przy szpitalu d. z. H. K.
Ostatni Grosz, telefon 2-78.
B. Jabłonowski, Raków dom Goldstejna.

Farbiarnie.

Brass i S-wie, Targowa 29, telefon 1-77.
A. Heiningner, II Aleja 19, telefon 5.
I. Ozgowski, Prosta 10.
J. Sikorski, dawn. Netzel, Targowa.

Fortepiany i pianina

Poros, II Aleja 26.
Sznajder, III Aleja 52.

Geometry przysięgli

A. Dębicki, Teatralna 23, tel. 602.

Galanteria

Błaszki, Aleja II 43.
Grochowscy B-cia, Aleja 37.
Knetig „ 39.
Marczewski „ 29.
Musiałowicz „ 42.
Janina „ 37.
Dźwignia „ 37.
Szafnicki „ 49.
Zaruski, Ogrodowa 11.
Aleksandra, II Aleja 41.
Kamiński, II Aleja 36.
Skurczyński, II Aleja 18.

Gisernie.

Berneck, Dojazd 29, tel. 282.
Blachownia, st. Ostrowy, tel. 305.
Kokular, Aleksandrowska 20, tel. 135.
Rutkowski, Dzika, dom własny.

Grawerzy

Cyganowski, Teatralna 11.

Gorszy

„Józefy” Szkoła 1.
„Helena”, Teatralna 17.

Informacyjne biura

Biuro adresowe, Szkoła 5, tel. 425.

Introligatorzy

Jurzdziński, Aleja II 39.
Wasilewski, Cerkiewna 2, róg Alei.
Barburski, Teatralna.

Jubilerzy

Szeffler, Aleja 16.
Pazderski, II Aleja 35.

Kawa

Matyjewicz, Aleja 29.
Piotrowski i Smigrodzki II Aleja 20.

Kowalskie zakłady

Ciurzyński, Warszawska 113.
Kapalski, Warszawska 34.
Kluźniak, Mostowa 11.
Kowalski, Ogrodowa, d. własny.
Kolankowski, Teatralna 19.
Pakuła, Warszawska 14.
Rzekieski, Warszawska 41.
Ujma C., Kule.

Krawcy.

W. Małczyński, II Aleja 50.
Ryd, Teatralna 13.
Kiser, II Aleja 39.
Rutkowski, Szkoła 1.
I. Urban, Teatralna 27, tel. 4-91.
W. Marks, Ogrodowa 26.
Smuga, Teatralna 23.
Trawński, Aleja 24, telefon 3-81.
A. M. Zymek, Teatralna 35.
Bielecki, Aleja 24.

Księgarnie.

A. Eger, Aleja 14, telefon 4-35.
Eger Antoni, II Aleja 40, tel. 4-35.
M. Lipska, Aleja 23, telefon 3-66.
Wł. Małczewska i S-ka, Aleja 39, telef. 4-66.
Milewska, III Aleja 50.

Kotlarskie i miedziane.

Binert i S-ka, Konstytucyjna 1.
A. Braksator, Aleksandrowska 26.
„Miot”, Dojazd 29.
Br. Szczęśni, Zielona 15, tel. 2-30.

Kolonjalne.

A. Jankowski, II Aleja 21, telefon 9.
Karwiński i Zawistowski, II Aleja 23, telefon 83.
Hamburg, I Aleja 14, tel. 272.
M. Hönigman, Aleja II 33, tel. 4-12.
T. Kempicki, Wieluńska 44.
I. Pietrowicz, II Aleja 30.
Ruciński, III Aleja 49.
Suk, Teatralna.
Luniewski, III Aleja 43.

Kafle i roboty zdunskie

L. Nieprecki i S-ka, Teatralna 34, tel. 321.
Częst. Zakłady Ceramiczne, św. Barbary 27, tel. 315.

Kantor służby.

I. Sobczak, Teatralna 11.
Truszkowski, Teatralna 45.

Lecznice ginekologiczne

Dr. Pietrasiewicz, Jasnogórska 24.
Dr. St. Nowak, Teatralna 14.

Lombard

Przy Tow. Poz.-Oszcz., Teatralna 11, róg Al.

Łaźnie.

J. Ozgowski, Prosta 10.

Malarze.

St. Kuzniarski, Szkoła 8a.
Zuszczyński, Aleja 30.
Słotwiński, Wieluńska 54.
J. Wolński, Wieluńska 4.

Meble lazne

Kinderman, Teatralna 26.

Meble

Błaszczkowski, Aleja 20,
Al. Gliński, I Aleja 12.
Szudrowicz Al. 71.
Witkowsy Ostatni Grosz
Małecki, II Aleja 22.
Lejtkep, II Aleja 32.

Magazyn mód

Skryznicka, Teatralna 17.
Kędzińska, Teatralna 34.
Szarek, Aleja 23.
„Jadwiga”, Krakowska 24.
Krzyżanowska, Dojazd 1.
Klara Dregier III Alei

Narzędzia rolnicze

Spółka Ogrodnicza, Krakowska 1.
Skalmierski, II Aleja 20.
Chętkowski, II Aleja 39.
Br. Szczęśni, Zielona 15.

Biuro Nauczycielskie

Stanisława Ligeżówny, Teatralna 26.

Maszyny do szycia

The Kempisty i Kasprzycki, Aleja 73.
Kom. Singer, Aleja 35.

Mleczanie i masło.

Sklep Wiejski, II Aleja 33.
Szlajcher, II Aleja 19.
Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie II Aleja 32.
W. Gostkowska ul. Ogrodowa Nr. 61.
„Helena” Aleksandrowska 2.
„Janina” III Aleja 58.
M. Kozak ul. Krakowska 24.
A. Piotrowski Teatralna 17.
Fr. Ruszkiewicz III Aleja 58.
„Skrzydłowa” ul. Teatralna Nr. 11, tel. 616.
„Podolanka”, Teatralna, domy W. Księcia.

Optyczne zakłady

A. Soczek II Aleja 16.

Pathefony.

E. Pucek i R. Hill II Aleja 23.

Piwa Składy.

Krakowiecki, II Aleja 24.
J. Piomński ul. Teatralna 8, telefon 33.
Wł. Skalski ul. Szkoła 11, telefon 2-22.
Bodziachowski, III Aleja 73.
Polak, I Aleja 3.

Pracownie obuwi

F. Babczyński, Stradomska 26.
Milewski, II Aleja 43.
Pienkowski, „ 37.
Sowata „ 41.
Brycht, Teatralna 13.
Tutecki, Aleja 42.
Sakowski, II Aleja 27.

Pończochy.

Pliss, Szkoła 5.

Powroźnicze zakłady.

F. Mądrycki ul. Krakowska 23, tel. 147.
Przełotzki, Zawodzie.

Przedsiębiorstwa Budowlane.

„Topór” ul. Krakowska Nr. 40, telefon 167.
B-cia Sobieraj ul. Teatralna Nr. 5, telef. 37.
K. Gospodarek ul. Krakowska 47, tel. 268.
J. Bajdecki ul. Wieluńska Nr. 44, tel. 408.
Allert i Buchle III Aleja Nr. 53, tel. 423.
F. Mizgałski i Kancel. II Aleja 43.
B-cia Grott, Jasnogórska 9.
A. Bogusławski, Teatralna 34 róg Żelaznej, Telefon 4-42.

Pracownie sukien i kostiumów

Gniewkowska, Dojazd 5.
W. Karwowska, Teatralna 23 m. 37.
„Janina”, Szkoła 8 m. 2.
Juraszek, II Aleja 38.
„Marja i Janina”, Teatralna 39.
Piasecka, II Aleja 40.
Wasilewska, II Aleja 42.
Michotek, II Aleja 39.
Augustynowicz, Centralna.
M. Wyszomirski, Wieluńska Nr. 86.
Błaszki, II Aleja 43.
Klaus, II Aleja 39.

Piekarnie.

L. Maciejewski III Aleja 69.
Makowski II Aleja 36.
Brodzkiński II Aleja 42.
Br. Chmielewski ul. Teatralna 46.
Rosiński, Jasnogórska, 12.
Lewandowski, Wieluńska 50.

Pralnia chemiczna

A. Heiningner, II Aleja 19, tel. 5.

Pralnia białizny.

„Stanisław” Teatralna 39.
Rydewska, II Aleja 40.
„Władysław” I Aleja
„Janina” Dojazd 5.
Matasiewicz, II Aleja 31.
Kowalczyk, II Aleja 25.
„Janina” Szkoła 8.
Matasiewicz, III Al. 50.

Pogrzebowe Zakłady.

J. Bayerlejn ul. Krakowska Nr. 2.
J. Bayerlejn II Aleja Nr. 24.
Piwowarski, Krakowska 6.

Przewozowe kantory.

Giuchnowski ul. Teatralna Nr. 11, Tel. 550.
Szymanowski „Lech” III Aleja 18 55, Tel. 323.
Kossowski, Teatralna 56.

Rowery.

Wł. Bajer ul. Teatralna Nr. 12, Telefon 3-57.
T. Kurasiewicz ul. Szkoła Nr. 12, Tel. 3-53
Zdrojewski III-a Aleja Nr. 52.

Rymarze.

Bereszko, Jasnogórska 20.
Jankowski, Krakowska 27.
Kaumarch, Krakowska 50.
Piechocki, Aleja 31.
Piotrowski, Warszawska 46.

Włodarski II Aleja 19.

Piatowicz, Nowy Rynek 26.
Pruszyński, Warszawska 6.
Stawiarzki, Krakowska 68.
Widera, św. Barbary 20.

Skład paszy

Sobczak-Kosiński, Teatralna 47, róg Nowej.

Zakład sz. z tkarski

Suwałski, Teatralna 19.

Srebrzenie i niklowanie.

Kotarba, Jasnogórska 26.
Br. Lachowsy, II Aleja 19.
Ziętkiewicz, ul. Kazimierza.

Stolarsko-tokarskie.

Lipczyński, Jasnogórska 42.
Świeży B-cia, Krakowska 15.

Stelmaskie zakłady

Bartnicki, Teatralna 19.

Stolarstwo

Kaniewski, Warszawska 45.
Kott, Teatralna 19.

Studnie

Fijas i S-ka, Teatralna 27, tel. 372.
Morawski, Jasna 15.
Morawski, Zielona 28.
Nowicki, Krokta 2.

Szkoła kroju i Szycia

H. Gniewskowskiej, Dojazd 5 I piętro front.
Juraszek, II Aleja 38.
Piasecki, II Aleja 40.

Składy wódek i win

Krakowiecki II Aleja 24.
Skalski, Szkoła 11.

Sprzedat ryb

F. Działach, II Aleja 25 róg Teatralnej tel. 630.

Stolarskie zakłady

Kucharzski, Teatralna 22.
Rutkowski, II Aleja 24.
Lejtkep, II Aleja 32.

Szudrowicz

Szudrowicz III Aleja 71.

B-cia Świeży ul. Krakowska Nr. 15 tel. 2-98

Pszczółkowski, Teatralna 26.
Michalski, św. Barbary 27.
Lupiński, Teatralna 17.

Bednarczyk, I Aleja 9.

Skład wyrobów żelaznych i metal.

W. Stajewski, II Aleja 33.

Zaremba, II Aleja 31, tel. 511.

„Rzemieśnik”, Mikołajewska I, tel. 92.

Siusarsko-mechaniczne zakłady.

T. Buchalski ul. Krakowska Nr. 22 tel. 3-33.
Br. Kanczewszy ul. Ogrodowa 53 tel. 1-95.
K. Miszczak ul. Fabryczna Nr. 9.
Br. Szczęśni ul. św. Stanisława 15.
P. Szczerbiński i S-ka ul. Zielona 5 tel. 506.

Bajer, Teatralna 12, tel. 357.

Kurasiewicz, Szkoła 15, tel. 358.

Paroszkiewicz, II Al. 38.

Ciurzyński, Warszawska 113, tel. 277.

Zochowski, II Al. 38, tel. 487.

Olatkiewicz, Teatralna 16.

Laurman, Teatralna 7-a.

Luboszewski, Teatralna 17.

Szulc, Cerkiewna 23.

Kotarba, Jasnogórska 26.

Bartelski, Jasnogórska 12.

Skóry.

T. Kobierzycki i S-ka Zawodzie telefon 440.